

**Protokół Nr 0012.04.22.2026**  
**Komisji Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego**  
**Rady Miasta Kalisza z posiedzenia,**  
**które odbyło się w dniu 9 marca 2026 roku.**

\*\*\*\*\*  
**Obecni na posiedzeniu wg listy obecności dołączonej do niniejszego protokołu.**  
\*\*\*\*\*

**PORZĄDEK OBRAD**

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Postępowanie wyjaśniające w sprawie mandatu radnego Rady Miasta Kalisza w związku z pismem Wojewody Wielkopolskiego NP-II.4100.20.2026.1.
4. Korespondencja.
5. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
6. Zamknięcie posiedzenia.

\*\*\*\*\*

**Ad.1. Otwarcie posiedzenia.**

Otwarcia posiedzenia dokonał Wiceprzewodniczący Komisji, pan Sławomir Mateczak, który powitał wszystkich obecnych.

**Ad.2. Zatwierdzenie porządku obrad.**

Wobec braku uwag przystąpiono do głosowania w sprawie zatwierdzenia porządku obrad: **6 głosów za (6 obecnych).**

**Ad.3. Postępowanie wyjaśniające w sprawie mandatu radnego Rady Miasta Kalisza w związku z pismem Wojewody Wielkopolskiego NP-II.4100.20.2026.1.**

Wiceprzewodniczący komisji poprosił o zabranie głosu w tej sprawie radcę prawnego Filipa Żelaznego. Pan Żelazny poinformował, że po wpłynięciu pisma od Wojewody skierowano do niego wnioski o sporządzenie opinii prawnej, która została przygotowana w oparciu o wyjaśnienia złożone przez radnego Macieja Antczaka oraz informację przekazaną przez Fundację im. Bolesława Pobożnego. Dodał, że choć wyjaśnienia radnego nie były przesadnie

obszerne, to załączono do nich bardzo obszerną opinię prawną. W oparciu o powyższe dokumenty opinia prawna została sporządzona i przekazana. Poinformował, że stanowisko przedstawione w opinii oczywiście podtrzymuje, a jeśli zachodzi taka potrzeba, to może ją odczytać, lecz przypuszcza, że członkowie Komisji otrzymali ją wcześniej do zapoznania.

Pan Matczak potwierdził, że radni zapoznali się już z jej treścią.

Pan Żelazny kontynuował wyjaśniając, że aby była mowa o stwierdzeniu wygaśnięcia mandatu radnego muszą zostać spełnione określone przesłanki, które wynikają z ustawy o samorządzie gminnym. Jedną z przesłanek jest prowadzenie działalności gospodarczej przez radnego, na majątku jednostki samorządu terytorialnego, w której jest radnym, względnie prezesem, pełnomocnikiem lub osobą, która zarządza tego rodzaju działalnością gospodarczą. Nadmienił, że w przypadku, o którym mówimy, pierwszą kwestią było ustalenie, czy mamy do czynienia z prowadzeniem działalności gospodarczej z ewentualnym wykorzystaniem majątku. Wyjaśnił, że relacje jakie występowały między samą Fundacją, a jedną ze spółek Miasta (PWiK) w jego ocenie spełniają znamiona prowadzenia działalności gospodarczej związanej z mieniem Miasta. Fundacja ma możliwość prowadzenia działalności gospodarczej, co wynika z jej aktu wewnętrznego, czyli Statutu. Występowały tam elementy związane z obrotem gospodarczym, były wystawiane faktury, były przepływy pieniężne. Następnie poinformował, że PWiK jest spółką Miasta, w tym przypadku stuprocentową, lecz to aż tak istotnego znaczenia nie ma, ale jest to ewidentnie mienie Miasta. Powoduje to, że można zastanawiać się nad dalszymi przesłankami, którymi są kwestie związane z tym, czy pan radny taką działalnością z wykorzystaniem mienia zarządza, jest jej pełnomocnikiem, czy prezesem. Patrząc na zapisy Statutu Fundacji i pozycję samej Rady Fundacji można stwierdzić, że nie ma ona uprawnień do zarządzania bieżącego i zajmowania się funkcjonowaniem, zarządzaniem, czy prowadzeniem tej działalności. Ma ona charakter opiniujący i doradczy, a co wynika wprost ze Statutu, organem upoważnionym do zaciągania zobowiązań i występowania w imieniu Fundacji jest Zarząd Fundacji. Podsumował, że w związku z tym, że pan radny nie pełni funkcji ani pełnomocnika, ani prezesa, ani osoby zajmującej stanowisko w organie zarządzającym, w jego ocenie nie ma tej przesłanki, która by była podstawą do ewentualnego podejmowania przez Radę uchwały w przedmiocie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego. Nadmienił dodatkowo, że opinia, którą załączył do wyjaśnień pan radny Maciej Antczak, była trochę dalej idąca, tzn. wskazywała, że właściwie żadnej z tych trzech przesłanek nie można się doszukać. Wyjaśnił, że nie do końca zgadza się z tą opinią, ale finalnie usytuowanie organu Rady Fundacji i obecność pana radnego w tym organie w ramach Fundacji, w jego ocenie, nie daje podstaw do stwierdzenia, że tą Fundację prowadził, zarządzał nią lub był jej pełnomocnikiem itd.

O głos poprosił radny Maciej Antczak informując, że opinie prawne, z którymi się zapoznano są jego zdaniem klarowne, a on sam nie prowadzi, ani nie jest przedstawicielem, czy pełnomocnikiem działalności gospodarczej, a jedynie członkiem organu nadzoru, dlatego uznaje za bezzasadny wniosek, który został złożony. Dodał, że jego przepływy finansowe z Fundacją są zerowe, nie jest ani zatrudniony w Fundacji, ani jako członek organu nadzoru nie otrzymuje żadnego wynagrodzenia. Dodał również, że Rada Fundacji od momentu objęcia przez niego mandatu radnego nie podjęła żadnych formalnych czynności prawnych.

Następnie głos zabrał pan Marcin Małecki informując, że będąc obserwatorem życia politycznego i lokalnego przypomina mu się pewna sytuacja sprzed roku i wygląda to tak, że jeden kradnie garnki w Ikea, a nie kradnie, drugi zarządza fundacją, a nie zarządza, Konfederacja opowiada się za zwiększeniem diety, za rodzinami, a głosuje przeciwko ustawom w sejmie, które wspierają osoby niepełnosprawne. Zwrócił się do radnego Antczaka, że teoretycznie wspiera on rodziny, a jako jedyny nie jest za otwarciem żłobka w Sulisławicach. Dodał, że te sprzeczności, z punktu widzenia politologicznego, to są absurdy i to potwierdza tezę, że wyborców traktuje się jak idiotów. Podsumował mówiąc, że ma nadzieję, że jeszcze inni prawnicy co do tego się wypowiedzą i ta sprawa tak szybko się nie skończy, jak się niektórym wydaje.

Następnie o głos poprosiła radna Magdalena Sekura-Nowicka odnosząc się do kwestii poziomu wyczucia moralności, etyki i przejrzystości, o której wiele razy mówimy i słyszymy. Stwierdziła, że co do kwestii prawnej nie będzie dyskutować, gdyż nie jest prawnikiem, więc opiera się na opiniach prawnych. Nadmieniła, że w ubiegłym roku ten aspekt i tą sytuację jako nieprawidłowość wskazali jej mieszkańcy, zanim ten wniosek trafił do wojewody, więc w trybie dostępu do informacji publicznej skierowała zapytanie do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o., czy rzeczywiście istnieje jakaś zależność pomiędzy Fundacją, a konkretnie wydawnictwem Latarnik Kaliski, którego Fundacja jest właścicielem, a tą Spółką. Otrzymała odpowiedź, że rzeczywiście są takie przepływy finansowe, a ich prawnicy wypowiedzieli się podobnie i spójnie do opinii mecenasa Żelaznego. Stwierdziła jednak, że z punktu widzenia społecznego cały czas nasuwa się pytanie: Na ile to jest ok wobec naszych wyborców i nas wszystkich? Stwierdziła, że można zadać sobie pytanie: Tylko po co? Po co jedziemy na granicy przepisów, na granicy prawa, na granicy poczucia jakiegoś kręgosłupa i pewnej moralności? Dodała, że nie są, jako Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej, od oceny tego i zadała to pytanie jako retoryczne, ale spodziewają się jak głosowanie nad tą uchwałą się zakończy, bo nie jest żadną tajemnicą, że koalicja prezydencka jest jasno określona w Radzie, więc nie wydarzy się nic takiego, co mogłoby zaburzyć ten cały układ koalicyjny. Stwierdziła, że każdy ze zgromadzonych, pełniący funkcję publiczną,

powinien zadać sobie pytanie: Gdzie jest granica poczucia etyki w tym co robimy? Dodała, że to dotyczy każdego z radnych, dziś jest mowa o radnym Antczaku, a w ubiegłym roku mowa była o innych radnych.

Radna Kamila Majewska zapytała dlaczego Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej nie zaapelował do swojego kolegi o złożenie mandatu.

Głos zabrała radna Karolina Skrzypczyńska informując, że głosowanie nad tą uchwałą nie jest głosowaniem „widzi mi się” koalicji prezydenckiej, tylko jest to głosowanie stricte prawne, stwierdzające czy są przesłanki do tego, czy dany radny może stracić mandat, czy też nie. Wyjaśniła, że popierając w całej rozciągłości opinię pana Żelaznego będą głosować za tym, że nie ma przesłanek prawnych do wygaśnięcia mandatu. Dodała, że w tym głosowaniu nie wypowiadamy się na temat kwestii moralnych, a jedynie prawnych.

Radna Magdalena Sekura-Nowicka stwierdziła, że dokładnie tak samo można powiedzieć o głosowaniach w sprawie zmian w budżecie, że to są tylko przesunięcia między paragrafami, ale doskonale wiadomo, że każda taka decyzja niesie za sobą pewne konsekwencje i jest okraszona różnymi motywami. Odnosząc się do pytania radnej Majewskiej wyjaśniła, że w tamtym roku podjęte zostały działania pod względem prawnym i w związku z tym nie złożono żadnego wniosku ani uchwały, gdyż pod względem prawnym nie było sensu kontynuowania tego tematu. Dodała również, że idąc dalej tą drogą, aby nie robić hucpy politycznej, którą jej klubowi często zarzucano, nie został poruszony ten temat, ponieważ uznano, że pod kątem robienia szumu medialnego, nie będzie dyskusji wokół tej sprawy. Nadmieniała również, że po zapytaniu i uzyskaniu informacji publicznej odbyła krótką rozmowę z radnym Antczakiem, który spytał co z tym tematem dalej będzie i odpowiedziała, że czas pokaże, no i teraz czas pokazał.

Radna Kamila Majewska stwierdziła, że czas pokazał, że szarpie się tam, gdzie sytuacja prawna jest czysta.

Magdalena Sekura-Nowicka odpowiedziała, że nie szukają tutaj sensacji i nie ważne, o radnych którego klubu chodzi, bo dotyczy to wszystkich radnych, a jeśli będą zarzuty w stosunku do radnych jej klubu to również się do tego ustosunkują.

O głos poprosił pan mecenas Żelazny informując, że chciał odnieść się do tematu w sferze czysto prawnej. Wyjaśnił, że sprawy dotyczące stwierdzenia wygaśnięcia mandatu nie są sprawami rzadkimi, zdarzają się dość często i są sprawami niełatwymi. Podał przykład radnego powiatu poznańskiego, który był jednocześnie prezesem zarządu jednej ze spółek komunalnych, która występowała w przetargach na oczyszczanie dróg, czy też dotyczących zieleni, na rzecz powiatu poznańskiego. Oświadczył, że wydawałoby się, że bardziej jasnego i czystego przypadku stanu faktycznego nie można mieć, ponieważ radny był prezesem spółki

prawa handlowego, która wygrywała przetargi ze strony powiatu, lecz opinie prawne w tej sprawie były przedstawione takie, że nie należy wygasić mandatu i taką właśnie uchwałę podjęła rada powiatu. Wyjaśnił, że nie zachęca do takiej drogi, ale są różne opinie, różne są interpretacje i różne sytuacje.

Przewodniczący Rady Miasta, Sławomir Lasiński zwrócił uwagę na to, że miał do czynienia z tym problemem już znacznie wcześniej i poprosił pana mecenasa Żelaznego o przedstawienie opinii prawnej i na podstawie tej opinii nie nadał toku temu zawiadomieniu. Dodał, że jeśli chodzi o podjętą dyskusję o tym co jest moralne, a co niemoralne, apeluje do radnych o nie kolekcjonowanie różnych funkcji. Zwrócił się do radnego Małeckiego o nieferowanie wyroków, czy coś jest moralne albo niemoralne, bo były sytuacje w wydaniu jego partii politycznej, gdy wyciągane z mebli pieniądze były nieuznawane za własność osoby, która miała je w domu, gdyż nie było na nich jej odcisków palców. Stwierdził, że można się jedynie zastanowić, czy przeliczono te pieniądze w rękawiczkach, czy też może uznano, że nawet nie warto było ich przeliczać i przyjęto je na wagę. Podsumował, że takich przykładów politycznych można znaleźć dużo więcej, ale lepiej zaciągnąć nad tym zasłonę milczenia i nie zastanawiać się czy ktoś się pomylił, czy zapomniał, niech wypowiedzą się prawnicy. Nadmienił, że on sam nie nadał toku tej informacji o zgłoszeniu zarzutów w stosunku do radnego Macieja Antczaka, ale ponieważ Urząd Wojewódzki zwrócił się do Rady o podjęcie stosownych decyzji i zbadanie tej sprawy, więc Komisja dzisiaj ją zbadała, następnie zaopiniuje projekt uchwały, a kolejnym krokiem będzie sesja nadzwyczajna Rady Miasta, ponieważ stanowisko Rady ma zostać wyrażone w formie uchwały. Dodał, że termin udzielenia odpowiedzi upływa 20 marca.

Radna Magdalena Sekura-Nowicka, odnosząc się do słów przewodniczącego Rady oraz wcześniejszej wypowiedzi radnej Kamili Majewskiej poinformowała, że kiedy wystąpiły pierwsze wątpliwości, po jej zapytaniu i otrzymaniu odpowiedzi dotyczącej informacji publicznej rozmawiała z przewodniczącym Rady i nie było tak, że ta sprawa została zawieszona gdzieś w czasoprzestrzeni i nie wykonywano żadnych ruchów. Zaznaczyła, że decydując się na działalność społeczną powinno się minimalizować różne inne funkcje.

Pan Marcin Małecki, odnosząc się do wypowiedzi pana Lasińskiego spytał, czy wypowiadał się jako przewodniczący Rady Miasta, czy jako członek Komisji i wyjaśnił, że to nadzwyczajne posiedzenie komisji związane jest z tematem pana radnego Antczaka i do tego tematu się we wcześniejszej swojej wypowiedzi odnosił i miał nadzieję że pan Lasiński zachowa jakiś umiar w tym temacie, a stało się inaczej.

Przewodniczący Lasiński odpowiedział, że odniósł się politycznie nie do tej sprawy, która dotyczy pana Antczaka, a do wypowiedzi radnego Małeckiego, który przytoczył zdarzenia,

które nie mają kompletnie nic wspólnego z meritem tej sprawy. Stwierdził, że radny Małecki oczekiwał, że nie zajmie stanowiska w tej sprawie. Wyjaśnił, że musiał odnieść się do tego, gdyż wcześniej miał taką wiedzę i spożytkował ją w ten sposób, że ustalił pewne fakty, po konsultacji z radcą prawnym, poprosił go o wydanie opinii i zamknął tą sprawę - ze swojego punktu widzenia, jako przewodniczącego Rady Miasta, a dzisiaj Komisja, zobligowana pismem z Urzędu Wojewódzkiego, ma zbadać i wydać opinię w sprawie dotyczącej radnego Macieja Antczaka.

Przystąpiono do głosowania w sprawie odmowy stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Miasta Kalisza Macieja Antczaka w związku z brakiem podstaw do stwierdzenia naruszenia przez radnego ustawowego zakazu łączenia mandatu radnego z wykonywaniem określonych w odrębnych przepisach funkcji lub działalności: **4 głosy za, 2 wstrzymujące się (6 obecnych).**

#### **Ad.9. Korespondencja.**

Brak.

#### **Ad.9. Sprawy bieżące i wolne wnioski.**

Przewodniczący Rady Miasta poinformował o planowanym terminie nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Kalisza oraz posiedzeniu Komisji Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego RMK.

#### **Ad.10. Zamknięcie posiedzenia.**

Wobec wyczerpania porządku obrad Wiceprzewodniczący Komisji podziękował wszystkim obecnym za udział i zamknął posiedzenie.

Wiceprzewodniczący  
Komisji Prawa, Porządku Publicznego  
oraz Samorządu Osiedlowego  
Rady Miasta Kalisza  
/-/  
Sławomir Matczak

Protokołowała:  
09.03.2026 r. E.Nowak-Radajak /-/